

Sygn. akt I ACa 359/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewa Głowacka
Sędziowie:	SSA Iwona Biedroń SSA Tadeusz Nowakowski (spr.)
Protokolant:	Małgorzata Kurek

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **W. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 26 listopada 2013 r. sygn. akt I C 1330/11

1. **oddala apelację;**
2. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda 2.700 złotych kosztów postępowania apelacyjnego;**
3. **cofa udzielone pozwanej zwolnienie od kosztów sądowych;**
4. **nakazuje pozwanej uiszczenie opłaty od apelacji w wysokości 4.000 złotych na rachunek Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego we Wrocławiu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od pozwanej W. K. na rzecz powoda M. K. kwotę

80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 października 2011 r. do dnia zapłaty;
w pozostałej części powództwo umorzył i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ten ustalił, że spadek po H. K. (synu M. i M.) zmarłym w dniu 22.10.2009 r. w O., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 4.12.2008 r. nabył w całości i wprost żona spadkodawcy W. K..

Spadek po H. K. (synu M. i M.), zmarłym w dniu 22 października 2009 roku w O., na podstawie testamentu, sporządzonego przed notariuszem S. K. we W. w dniu 04 grudnia 2008 roku (repertorium A 13896/2008) nabyła, w całości i wprost, jego żona W. K..

Do kręgu ustawowych spadkobierców po zmarłym H. K., w chwili jego śmierci, należała jego żona W. K., syn L. K. i wnuk M. K., będący jedynym synem J. K., syna spadkodawcy, który nie dożył otwarcia spadku (zmarł 27.11.1997 r.)

Bezspornym było, iż spadkodawca H. K. pozostawał w ustawowej wspólności majątkowej z pozwaną.

Pozwana W. K. obecnie ma 86 lat, jej mąż w chwili śmierci miał 80 lat.

Przed śmiercią H. K. był w bardzo złej kondycji zdrowotnej, w ostatnim czasie leżał w łóżku i nie wychodził z domu. W dniu 13.09.2008 r. pozwana oraz jej mąż H. udzielili pełnomocnictwa swojemu synowi L. K..

W dniu 03 maja 1999 roku H. K. wraz z pozwaną, zawarli ze swoim synem L. K. umowę darowizny w łącznej kwocie 60.000 zł, na podstawie której H. K. i pozwana oddzielnie darowali L. K. po 30.000 zł.

W dniu 16.09.2008 r. w imieniu rodziców L. K. nabył nieruchomości gruntową zabudowaną budynkiem mieszkalnym, położoną przy ulicy (...) w O., dla której Sąd Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), od sprzedającego J. F. za kwotę 520.000 zł.

Od samego początku rodzice zamieszkali jednak w mieszkaniu na ul. (...) należącym do syna L. K., bowiem mieszkanie to było położone na parterze i było wygodniejsze do korzystania przez nich. W ich mieszkaniu mieszkał syn L. K. z rodziną (mieszkanie położone na piętrze).

Na poczet ceny mieszkania pełnomocnik L. K. zapłacił 26.000 zł, reszta ceny sprzedaży w kwocie 494.000 zł miała być zapłacona przelewem do dnia 30.09.2008 r.

W dniu 12.12.2008 r. pozwana dokonała przelewu kwoty 494.000 zł na rzecz sprzedającego J. F..

W dniu 9.12.2008r. W. K. i H. K. reprezentowani przez pełnomocnika syna L. K. dokonali sprzedaży Panu T. P. (1) swojego domu położonego we W. przy ulicy (...) we W. za cenę 1.460.000 zł. Część ceny w kwocie 605.000 zł została zapłacona przed podpisaniem aktu notarialnego, zaś pozostała część w kwocie 855.000 zł miała być zapłacona przelewem do dnia 23.12.2008 r.

W dniu 11.12.2008 r. T. P. (1) dokonał przelewu na rachunek bankowy W. K. kwoty 855.000 zł.

W. K. posiada rachunek bankowy w (...)Bank SA Oddział w O. o nr (...), pełnomocnikiem jest L. K.. Wszystkimi środkami pieniężnymi H. K. i W. K. faktycznie dysponował, samodzielnie i w sposób nieograniczony, na podstawie pełnomocnictwa do rachunku bankowego prowadzonego na rzecz pozwanej przez (...)Bank S. A. z siedzibą w W., syn spadkodawcy i pozwanej,

L. K.. Do chwili otwarcia spadku, tj. do dnia 22 października 2009 roku, L. K. wypłacił z rachunku bankowego pozwanej – w drodze przelewów i wypłat gotówkowych - łącznie kwotę 375.495,94 zł.

Syn pozwanej L. K. jest obecnie osobą pozostającą na utrzymaniu żony, która prowadzi działalność gospodarczą. Dochody L. K. w latach od 1997 do 2009 wyglądały następująco :

- 1997 rok – nie złożono zeznania podatkowego;

- 1998 rok – dochód z wynagrodzenia ze stosunku pracy wynosił 3.868,23 zł;
- 1999 rok – dochód z działalności wykonywanej osobiście wynosił 1.292,64 zł;
- 2000 rok - dochód z wynagrodzenia ze stosunku pracy wynosił 32.182,02 zł;
- 2001 rok - dochód z wynagrodzenia ze stosunku pracy wynosił 15.061,94 zł, oraz dochód z działalności wykonywanej osobiście wynosił 64.015,80 zł;
- 2002 rok – dochód w kwocie 0,00 zł;
- 2003 rok - dochód w kwocie 0,00 zł;
- 2008 rok – nie złożono zeznania podatkowego;
- 2009 rok – nie złożono zeznania podatkowego.

Dochody żony L. U. K. wyglądały następująco:

- 1998 rok – dochód z wynagrodzenia ze stosunku pracy wynosił 4.816,83 zł;
- 1999 rok – dochód z wynagrodzenia ze stosunku pracy wynosił 10.091,28 zł;
- 2000 rok - dochód z wynagrodzenia ze stosunku pracy wynosił 11.519,78 zł;
- 2001 rok - dochód z wynagrodzenia ze stosunku pracy wynosił 11.346,82 zł;
- 2002 rok – dochód z wynagrodzenia ze stosunku pracy wynosił 11.251,11 zł;
- 2003 rok - dochód z wynagrodzenia ze stosunku pracy wynosił 11.416,96 zł;
- 2008 rok – dochód z innych źródeł wynosił 371,70 zł;
- 2009 rok – nie złożono zeznania podatkowego.

W dniu 17.12.2008 r. L. K. pożyczył za zgodą pozwanej A. T. kwotę 91.000 zł na zakup auta T. (...). Pieniądze zostały zwrócone pozwanej.

W dniu 20.05.2009r. L. K. zgłosił kradzież ze swojej posesji w O. m.in. samochodu osobowego marki B. (...) o nr. Rej. (...) wskazując wartość samochodu na kwotę 90.000 zł oraz datę zakupu na 2009r.

W skład spadku po H. K. wchodzi zatem następujące składniki majątkowe:

- kwota 260.000 zł z tytułu 1/2 udziału w majątku wspólnym H. K. i W. K. tj. w nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położona przy ulicy (...) w O., dla której Sąd Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), nabyta w drodze umowy sprzedaży zawartej w formie aktu notarialnego dnia 16 września 2008 roku przed notariuszem B. K. w O., repertorium (...), za cenę 520.000 zł – tj. 1/2 z 520.000 zł;
- kwota 470.000 zł z tytułu 1/2 środków pieniężnych w kwocie 940.000 zł uzyskanych tytułem ceny sprzedaży – ustalonej na kwotę 1.460.000 zł - nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej przy ulicy (...) we W., dla której prowadzona jest księga wieczysta (...), dokonanej umową sprzedaży zawartą w formie aktu notarialnego dnia 09 grudnia 2008 roku przed notariuszem S. K. we W., repertorium (...), pomniejszone

o cenę zakupu nieruchomości położonej przy ul. (...) w O. (1.460.000 zł – 520.000 zł = 940.000 zł);

c) kwota 30.000 zł z tytułu 1/2 darowizny w łącznej kwocie 60.000 zł na rzecz syna L. K..

W chwili śmierci spadkodawcy, powód M. K. nie był małoletni, nie był również trwale niezdolny do pracy. Jednocześnie powód, przed wytoczeniem powództwa, nie otrzymał od pozwanej żadnych środków pieniężnych. Powód nie posiada większego majątku poza udziałem 1/2 w działce o powierzchni 430 m².

Pismem z dnia 10 października 2011 roku, doręczonym dnia 12 października 2011 roku, powód wezwał pozwaną do dobrowolnej zapłaty kwoty 174.167 zł w terminie do dnia 25 października 2011 roku. Termin upłynął bezskutecznie.

Przy tak ustalonym stanie faktyczny Sąd Okręgowy uznał za bezsporne, że powodowi przysługuje przeciwko pozwanej roszczenie o zapłatę 1/6 wartości spadku po zmarłym dziadku H. K..

Niespornym był składnik majątku spadkodawcy, tj. nieruchomość położona w O. o wartości 520.000 zł z udziałem spadkodawcy w połowie, tj. 260.000 zł. Co do pozostałych składników masy spadkowej to Sąd Okręgowy uznał, że wchodzi do niej darowizna w kwocie 30.000 zł dokonana przez spadkodawcę na rzecz syna L. K. w dniu 3.05.199 r., udział w wysokości 1/2 w środkach pieniężnych uzyskanych tytułem ceny sprzedaży nieruchomości przy ul. (...)

we W., pomniejszonej o cenę nieruchomości nabytej w O. przy ul. (...), tj. kwota 470.000 zł (1.460.000 zł – 520.000 zł) x 1/2.

Sąd ten zaznaczył, że z zgromadzonego materiału dowodowego, nie wynika, aby H. K. w jakikolwiek sposób wydał na środki nietrwale – pieniądze uzyskane tytułem połowy ceny sprzedaży nieruchomości przy ul. (...)

we W. pomniejszonej o cenę nieruchomości położonej w O. przy ul. (...).

Sąd ten zwrócił także uwagę, że ani pozwana, ani jej syn L. K. nie wyjaśnili co stało się z kwotą 605.000 zł przekazaną tytułem części ceny gotówką przez kupującego T. P. (2), przed zawarciem umowy sprzedaży poza informacją, że 26.000 zł zostało wliczone jako zaliczka na zakup nieruchomości przy ul. (...).

Sąd pierwszej instancji nie dał miary zeznaniom pozwanej i świadka L. K. w zakresie rozdysponowania kwoty pozostałej po sprzedaży domu przy ul. (...) we W..

Wobec powyższego wartość spadku po H. K. wynosi

760.000 zł (1/2 wartości domu w O. – 260.000, 1/2 udziału w pieniądzech pozostałych ze sprzedaży domu we W. – 470.000 i 1/2 poczynionej darowizny na rzecz L. K. – 30.000 zł).

Należnym zatem powodowi zachówek wynosi 126.667 zł (1/6 z 760.000 zł). Wobec wydania wyroku częściowego z 16.03.2012 r., którym Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda 46.667 zł oraz ograniczenia żądania powoda zgłoszonego na rozprawie w dniu 26.11.2013 r. Sąd ten orzekł jak w punkcie I wyroku z odsetkami od dnia 28.10.2011 r.

Wyrok ten zaskarżyła pozwana w części, tj. pkt I, III i IV. W apelacji zarzuciła:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności: art. 993 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że spadkodawca i pozwana dokonali na rzecz syna L. darowizny w kwocie 940.00 zł, art. 6 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że pozwana nie udowodniła, że wraz ze spadkodawcą zużyli na wspólne potrzeby 940.000 zł; podczas gdy ciężar dowodu celem wykazania substratu zachowku spoczywał na powodzie; art. 481 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie

i przyjęcie daty początkowej 28.10.2011 r. od której przysługują odsetki ustawowe od kwoty zasądzonej, podczas gdy powinna być to data wyrokowania;

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że w skład masy spadkowej po H. K. weszła kwota 470.000 zł.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za pierwszą i drugą instancję.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie podlega uwzględnieniu.

Przedstawione w niej zarzuty tak natury procesowej jak i materialnoprawnej nie są trafne.

Rozpoznając w pierwszej kolejności zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że wbrew zarzutom apelacji nie nastąpiło naruszenie tego przepisu. Sąd Okręgowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów zakreślonych art. 233 § 1 k.p.c. Wywiedzione przez ten Sąd wnioski nie pozostają

w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego; mają także mocne logiczne uzasadnienie w zebranych materiale dowodowym.

Rzeczą Sądu pierwszej instancji było ustalenie składu i wartości masy spadkowej po H. K. oraz ewentualnych darowizn, zapisów i poleceń. Następnie ustalenie substratu zachowku i ewentualnych długów spadkodawcy.

Po stronie uprawnionego do zachowku (powoda) istniał obowiązek wskazania składu spadku i jego wartości oraz darowizn, co też niewątpliwie uczynił. Zobowiązana do zachowku (pозwana) mogła obalać powyższe twierdzenia powoda

i wskazywać istnienie długów spadkowych podlegających odliczeniu.

Jak trafnie ocenił Sąd Okręgowy powód wskazał składniki masy spadkowej, które okazały się bezsporne co do wartości udziału spadkodawcy w nieruchomości położonej w O. i darowiznie na rzecz syna L. K., wskazał

także kwotę, która pozostała po sprzedaży domu przy ul. (...). Nie ma wątpliwości, że pozwana i spadkodawca nie rozdysponowali w przeciągu niespełna roku kwotą pozostałą po zakupie domu przy ul. (...), co Sąd Okręgowy przekonująco wykazał i uzasadnił. Nie jest istotne czy pieniądze te rozdysponował

na swoje potrzeby L. K., bowiem istotą zagadnienia jest to, że wchodziły one do masy spadkowej, co jest niewątpliwe. Jeżeli spadkodawca i pozwana wydali

z tej części spadku jakiejkolwiek kwoty na swoje potrzeby, to powinni to wykazać,

a ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanej, a nie jak błędnie wywodzi skarżąca na powodzie. Inicjatywy dowodowej, po stronie pozwanej nie było także co do twierdzeń, że powyższych środków pieniężnych w dacie otwarcia spadku już ponoć nie było. Jak słusznie skonstatował Sąd Okręgowy stan zdrowia spadkodawcy i podeszły wiek pozwanej wykluczały, przy ich stałych dochodach, wydatkowanie

tak znacznej kwoty „na ich potrzeby” w tak krótkim czasie.

Wskazać w tym miejscu należy na kolejny chybiony zarzut skarżącej – naruszenie przez Sąd Okręgowy zasady ustanawiającej obciążenie stron ciężarem dowodu.

Jak wskazano wyżej powód swój obowiązek wskazania składu masy spadkowej wykonał. Przepis art. 6 k.c. mówi o udowodnieniu faktu w znaczeniu jego ustalenia. Udowodnienie faktu w rozumieniu tego przepisu polega na uznaniu przez Sąd za prawdziwe zdania o tym fakcie. Chodzi więc nie o przedstawienie

przez strony środków dowodowych (dowodzenie w znaczeniu formalnym), ale o wynik operacji umysłowej dokonywanej przez Sąd; o ocenę, czy przedstawione środki dowodowe pozwalają uznać twierdzenie strony o faktach za prawdziwe (tak trafnie P. Machnikowski [w:] Kodeks Cywilny komentarz pod. Red. E. Gniewka, wyd. C.H. BECK W-wa 2006 str. 22 i nastę.)

Instytucja ciężaru dowodu w znaczeniu materialnoprawnym służy do kwalifikacji prawnej negatywnego wyniku postępowania dowodowego. Inaczej mówiąc przepis ten określa jaki wpływ na wynik procesu ma nieudowodnienie pewnych faktów; czyli kto poniesie wynikające z przepisów prawa materialnego negatywne konsekwencje ich nieudowodnienia.

Należy podkreślić, że norma wyrażona w tym przepisie nie jest adresowana do strony, ale do Sądu. Nie jest to „powinność procesowa strony” dla niej samej.

Dla oceny wywiązanie się strony ze spoczywającego na niej ciężaru dowodu obojętne jest to, kto przedstawił środki dowodowe pozwalające na ustalenie danego faktu.

Pozwana oparła swoją obronę na twierdzeniu o istnieniu faktu prawnego – tutaj braku składnika masy spadkowej w chwili otwarcia spadku – ale faktu tego nie udowodniła. Trafnie zatem Sąd Okręgowy rozstrzygał tę część sporu na jej niekorzyść, tym bardziej, że powód udowodnił prawotwórczy fakt istnienia masy spadkowej i substratu zachowku w przedstawionym ostatecznie składzie.

W konsekwencji niesłuszny jest zarzut naruszenia art. 993 k.c. bowiem ustalone w sprawie okoliczności faktyczne potwierdzają, że rozdysponowane przez L. K. kwoty pozostałe po sprzedaży domu przy ul. (...) stanowiły niewątpliwie darowiznę na jego rzecz, która to na mocy tegoż przepisu słusznie została doliczona do spadku, w wysokości ustalonej przez Sąd pierwszej instancji.

Chybiony jest także zarzut skarżącej naruszenia przepisu art. 481 k.c.

Nie wdając się w szerszą polemikę Sąd Apelacyjny zauważa trafność wyводу Sądu Okręgowego co do oznaczenia daty ustalenia ustawowych odsetek.

W rozpoznawanej sprawie nie ma podstaw do liczenia odsetek od dnia wyrokowania. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu nie stoi na stanowisku, że odsetki

od uwzględnionego roszczenia o zachówek należą się zawsze od dnia wyrokowania, czemu dał wyraz w wielu orzeczeniach (patrz np. wyrok z dnia 28.12.2012 r.

w sprawie I ACa 1294/12).

Należy mieć na uwadze, że roszczenie o zachówek jest od początku

długiem pieniężnym (patrz wyrok SN z 15.12.1999 r., I CKN 248/98, LEX 898244). Przepisy nie określają terminu wymagalności roszczenia z tytułu zachowku,

co wskazuje że powinno ono zostać spełnione przez zobowiązanego – zgodnie

z art. 455 k.c. – niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego do zachowku. Ustalenie jego wysokości w postępowaniu na podstawie cen obowiązujących w chwili wyrokowania (por. uchwała [7] SN, zasada prawna, z 26.03.1985 r., III CZP 75/84, OSNC 1985/10/147, wyroki SN z 25.05.2005 r., LEX nr 180835 oraz z 4.07.2012 r., I CSK 599/11, LEX nr 1218157, nadto art. 995 k.c.) nie przesądza o tym, że

w każdym przypadku, od tej daty dopiero będą przysługiwały odsetki na rzecz uprawnionego. Stabilizacja stosunków ekonomicznych powoduje, że odsetki ustawowe pełnią w mniejszym niż dawniej stopniu funkcję waloryzacyjną,

a w większym stopniu funkcję swego rodzaju zryczałtowanego wynagrodzenia

za korzystanie przez dłużnika ze środków pieniężnych należnych wierzycielowi oraz funkcję motywacyjną dłużnika do spełnienia świadczenia pieniężnego.

Sama waloryzacja świadczenia pieniężnego dokonywana przez sąd w ramach ustalenia wysokości roszczenia o zachowek, według cen obowiązujących w chwili wyrokowania, nie pozwala na uwzględnienie wszystkich negatywnych konsekwencji, jakie poniósł wierzyciel przez czas, kiedy nie mógł korzystać z przysługującej mu od zobowiązanego z tytułu zachowku sumy pieniężnej. Niekiedy w okresie wyrokowania ceny, stanowiące podstawę ustalenia wysokości roszczenia z tytułu zachowku, nie są wyższe, a niekiedy nawet są niższe niż w chwili wezwania zobowiązanego do zapłaty zachowku.

Dlatego należy zgodzić się z poglądem Sądu Najwyższego przedstawionym w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 lutego 2013 r. w sprawie II CSK 403/12, że termin od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia – warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych – należy ustalić indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. O stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Może to nastąpić także w dacie poprzedzającej chwilę wyrokowania.

W rozpoznawanej sprawie stan opóźnienie pozwanej z pewnością nie był spowodowany okolicznościami, które wykluczały racjonalną ocenę tak zasadności jak i wysokości zgłoszonego przez powoda roszczenia z tytułu zachowku. Potwierdza to uznanie powództwa zakończonym wydaniem wyroku częściowego oraz przebieg postępowania sądowego, który ujawnił niezrozumiałą niechęć pozwanej jako dłużnika spełnienia obiektywnie istniejącego po stronie wierzyciela świadczenia pieniężnego.

Należy jeszcze przypomnieć, że powód już w październiku 2011 r. sprecyzował wysokość sumy pieniężnej, która miała odpowiadać – jego zdaniem – wysokości należnego zachowku.

Obowiązek spadkobiercy zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku powstaje wobec uprawnionego już z chwilą otwarcia spadku i spadkobierca powinien liczyć się ze skierowaniem wobec niego odpowiedniego roszczenia pieniężnego. Orzeczenie o zachowku ma charakter deklaratoryjny i jest potwierdzeniem przysługującego uprawnienia do uzyskania sumy pieniężnej w wysokości określonej ex lege.

W rezultacie nie ma podstaw do twierdzenia, że doszło do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 481 k.c.

Z powyższych względów apelację jako bezzasadną należało oddalić (art. 385 k.p.c.). Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia przepis art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny cofnął udzielone pozwanej zwolnienie od kosztów sądowych, bowiem okazało się, że okoliczności na podstawie których je przyznano nie istniały (art. 110 zd. pierwsze u.k.s.c.). Pozwana na początku grudnia 2013 r. sprzedała nieruchomości położoną w O. przy ul. (...), czego nie ujawniła w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania sporządzonym przez nią 20.12.2013 r. (k. 356 – 359).

W takiej sytuacji obowiązana jest ona uiścić opłatę od apelacji (art. 110 zd. drugie u.k.s.c. w zw. z art. 13³ ust. 1 u.k.s.c.).

kp